

Tariq Ramadan pozostanie w areszcie, sąd nie zgodził się na kaucję

Oskarżony o gwałt i molestowanie znany muzułmański naukowiec i kaznodzieja Tariq Ramadan nie wyjdzie z aresztu za kaucją, zdecydował we wtorek francuski sąd.

Wykładowca współczesnych studiów islamskich na Uniwersytecie Oxford, Ramadan został oskarżony publicznie o molestowanie i gwałt przez dwie Francuzki, jego były studentki, w ramach kampanii przeciwko molestowaniu #MeToo, która we Francji toczyła się pod hasłem #BalanceTonPorc (Ujawnij Swoją Świnie).

Ramadan jest uznawany za jednego z czołowych intelektualistów współczesnego ruchu islamistycznego, jego profil na Facebooku obserwuje 2 miliony muzułmanów. Jest także wnukiem założyciela Bractwa Muzułmańskiego Hasana Al-Banny. Prawnicy Ramadana twierdzą, że padł ofiarą kampanii oszczerstw.

Jedna z oskarżonych, Henda Ayari, dzisiaj działaczka feministyczna, była skrajnie konserwatywną muzułmanką w 2012 roku, kiedy zarzucane przez nią czyny miały mieć miejsce.

Przynależność religijna Ramadana i jego ofiar nie byłaby istotna w sprawie, gdyby nie to, że częścią ideologii islamistycznej, promującej noszenie przez kobiety chust i skromnego ubrania, była argumentacja, że taki ubiór chroni kobiety przed męskim pożądaniem. (j)

źródło [The Local](#)